

14 października 2020 r. odbyło się posiedzenie senackiej Komisji Nadzwyczajnej ds. Klimatu, którego przedmiotem było rozpatrzenie Informacji Ministra Klimatu i Środowiska na temat realizacji Programu Priorytetowego pn. „Czyste Powietrze” od dnia jego powstania do chwili obecnej. Stronę rządową na posiedzeniu reprezentował Paweł Mirowski, Zastępca Prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Rząd, samorząd i sektor prywatny – wszyscy w jednym celu

Prezes Mirowski prezentując „Informację...” podkreślił, że poprawa jakości powietrza to wyzwanie cywilizacyjne i równocześnie cel, do którego muszą dążyć: rząd, samorząd i sektor prywatny. P. Mirowski wskazał, że w 2019 r. mieliśmy w Polsce mniej stref z przekroczeniami poziomów zanieczyszczenia powietrza określonymi substancjami (PM_{2,5}; PM₁₀; benzopiren) niż w roku 2018.

W zakresie Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze” Prezes Mirowski przypomniał jego „pionierski charakter”. Równocześnie zasygnalizował, że do obsługi Programu zostały włączone samorządy gminne – do tej pory zawarto 704 porozumienia w tym zakresie, a celem jest zawarcie porozumień ze wszystkimi gminami w kraju. P. Mirowski poinformował także, że obecnie średni czas rozpatrywania wniosku o dofinansowanie w ramach „Czystego Powietrza” wynosi 21 dni. Zasygnalizował również pilotaż dofinansowywania przedsięwzięć w budynkach wielorodzinnych, o którym informowaliśmy [tutaj](#).

Czyste Powietrze za 157 lat?

Swego rodzaju „koreferat” wygłosiła posłanka Gabriela Lenartowicz. Wskazała, że wciąż zbyt wolno poprawia się jakość powietrza w Polsce. W tym kontekście G. Lenartowicz podkreśliła, że wsparcie ze środków Programu ma wynosić łącznie 103 mld zł w ciągu 10 lat, w tym 63 mld zł dotacji – czyli ok. 6 mld zł dotacji rocznie. Natomiast według danych przekazanych w „Informacji” jak dotąd (w ciągu dwóch lat) podpisano umowy o dofinansowanie opiewające na kwotę ok. 2 mld 200 mln zł, a wypłacono w analogicznym okresie ok. 800 mln zł. Jak stwierdziła posłanka, w konsekwencji w dotychczasowym tempie umowy będziemy zawierać przez 57 lat, a środki wypłacać przez 157 lat – niemniej zauważyła, że „po roku działania perspektywa była 500-letnia, także i tak mamy poprawę”. Wskazała też, iż pierwotnie zakładano, że wsparciem objęte będą 4 miliony domów w ciągu 10 lat, czyli 400 tysięcy rocznie – a z taką skalą nie poradzą sobie wojewódzkie fundusze; dzieląc liczbę domów przez dni robocze w roku otrzymujemy konieczność zawierania prawie 1600 umów dziennie (!).

Posłanka Lenartowicz przypomniała o tym, że nie znamy ubytków w budżetach samorządów wynikających z ulgi termomodernizacyjnej, a Program Priorytetowy „Czyste Powietrze” nie jest źródłem prawa powszechnie obowiązującego – co jest ważne dla wieloletniego planowania działań w kontekście konieczności osiągnięcia celów. Zasygnalizowała też obecne w ostatnich dniach w opinii publicznej wyniki porównania stanu zdrowia dzieci w Rybniku i Strasburgu, którego wyniki były zatrważające – odkryto bowiem wielokrotnie więcej poziomu rakotwórczego czarnego węgla u rybnickich dzieci.

Dyskusja – przykłady lokalne i dużo wniosków o postawienie na gminy

W dyskusji ogólnej Panie i Panowie senatorowie powoływali się na przykłady miejscowości z okręgów, które reprezentują – sygnalizując (prócz pozytywnych przykładów) m.in. problem termomodernizacji budynków wielorodzinnych i braku środków na ten cel we wspólnotach mieszkaniowych czy też konieczność zapewnienia środków i instrumentarium gminom – najlepiej znającym lokalne potrzeby i

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: czwartek, 15, październik 2020 11:35

Bartłomiej Zydel

Odsłony: 428

problemy.

Prezes Mirowski odpowiadając na głosy w dyskusji m.in. podkreślił, że NFOŚiGW na dyskutuje z samorządami, organizacjami pozarządowymi – i na pewno będą jeszcze zmiany w Czystym Powietrzu. Równocześnie zwrócił się do senatorów mających kontakty w samorządach o to, aby namawiali władarzy do angażowania środków w programy NFOŚiGW – np. w taki sposób, żeby środki przekazywane mieszkańcom przez samorzady stanowiły wkład własny do programów Narodowego Funduszu – w celu uniknięcia pokrywania się np. zakresu Czystego Powietrza i programów samorządowych.